



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

6 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marcin Łochowski

SSN Dariusz Pawłyszcz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 6 grudnia 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej E.L.1, M.P., E.L.2 i G.P.

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z 28 października 2021 r., I ACa 286/21,

w sprawie z powództwa E.L.1, M.P., E.L.2 i G.P.

przeciwko B. spółce akcyjnej w G.

o zapłatę,

- 1. oddała skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od E.L.1, M.P., E.L.2 i G.P. na rzecz B. spółki akcyjnej w G. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Marcin Łochowski

Beata Janiszewska

Dariusz Pawłyszcz

UZASADNIENIE

Powodowie E.L.1, M.P., E.L.2 i G.P. wnieśli ostatecznie o zasądzenie od pozwanego B. S.A. w G. (dalej: bank) kwot 71 800,28 zł oraz 34 484,44 CHF z

odsetkami oraz o ustalenie, że zawarta przez strony, bliżej określona umowa kredytu jest nieważna, a ewentualnie: o zasądzenie od banku na rzecz powodów solidarnie 25 521,64 zł z odsetkami. Żądanie główne zostało wywiedzione z tezy o nieważności łączącej strony umowy kredytu, a zgłoszone w jego ramach roszczenie o zapłatę dotyczyło zwrotu całości kwot uiszczonych jako raty tego kredytu. Z kolei żądanie ewentualne zostało oparte na ocenie, że umowa kredytu pozostaje ważna, lecz – wobec zastosowania art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. – wysokość rat powinna być obliczana odmiennie, ze skutkiem wystąpienia nadpłaty podlegającej zwrotowi.

Sąd Okręgowy w Legnicy oddalił powództwo główne w całości oraz zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 1574,14 zł z bliżej określonymi odsetkami. W pozostałym zakresie oddalono także powództwo ewentualne.

Powodowie zaskarżyli wyrok Sądu pierwszej instancji w całości. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił apelację. W zakresie istotnym dla rozpoznania skargi kasacyjnej ustalił przy tym, za Sądem Okręgowym, że 2 czerwca 2008 r. powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę, na podstawie której otrzymali kredyt w wysokości 221 698,05 zł. Kwota kredytu była indeksowana do franka szwajcarskiego.

W sprawie poczyniono szczegółowe ustalenia dotyczące okoliczności zawarcia umowy oraz jej treści, w tym co do zawartego w kontrakcie mechanizmu przeliczeń związanych z indeksacją kredytu do waluty obcej. Przeliczenia te następować miały zgodnie z tabelą kursową banku (§ 17 ust. 1 umowy). Sposób konstrukcji tej tabeli określał § 17 ust. 2 i 3 umowy – kurs kupna danej waluty ustalano na podstawie średniego kursu Narodowego Banku Polskiego pomniejszonego o marżę kupna, a kurs sprzedaży – na podstawie kursu średniego NBP powiększonego o marżę sprzedaży. Mechanizm ten uszczegółowiony został (bez zmiany jego istoty) w § 17 ust. 4 i 5 umowy stron. Powodowie mieli spłacać raty kredytu w walucie polskiej, przy czym przeliczenia na walutę indeksacji następować miały zgodnie z opisanym wyżej mechanizmem – po kursie sprzedaży.

Kwota kredytu została wypłacona powodom w całości. Kredytobiorcy spłacali raty zgodnie z harmonogramem; w ten sposób uiszcili łącznie 71 800,28 zł. Od września 2012 r. wszystkie raty były spłacane bezpośrednio we frankach

szwajcarskich, co dało łącznie kwotę 34 484,44 CHF. Ustalono również, że przy obliczeniu spłaty kredytu z uwzględnieniem średnich kursów NBP – z pominięciem marży kupna/sprzedaży – powodowie w okresie od 11 czerwca 2008 r. do 17 stycznia 2009 r. powinni byli uiścić 10 170,27 zł, a uiścili 11 210,17 zł, natomiast w okresie od 18 stycznia 2009 r. do 11 sierpnia 2012 r. powinni byli uiścić 59 015,92 zł, a uiścili 60 590,06 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Apelacyjny uznał, że powództwo głównie nie zasługiwało na uwzględnienie. Umowa stron nie była bowiem nieważna, co wykluczało zarówno dokonanie żądanego przez powodów ustalenia, jak i zasądzenia zwrotu całości kwot uiszczonych przez kredytobiorców na rzecz banku. Odnośnie do braku podstaw do ustalenia nieważności spornej umowy wskazano, że konstrukcja kredytu indeksowanego do waluty obcej sama w sobie jest dopuszczalna. Oceny tej nie zmienia fakt wtórnej nieopłacalności umowy dla powodów, będącej wynikiem wzrostu kursu franka szwajcarskiego w stosunku do złotego polskiego. Fakt ten nie oznacza również, że postanowienia związane z mechanizmem indeksacji kredytu mają w całości charakter postanowień niedozwolonych w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że w przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej kredytobiorca ponosi, oprócz odsetek, koszty związane ze zmianą kursu walut oraz przeliczeniami pieniądza polskiego na obcy (tzw. *spread* walutowy), oraz że kredytobiorca już w chwili zawierania umowy powinien znać mechanizm ustalania tych kosztów, by mieć świadomość konsekwencji ekonomicznych tych postanowień. Umowa stron nie zawierała jasnego opisu procesu ustalania marż kupna oraz sprzedaży banku, wobec czego postanowienia przewidujące te marże nie wiązały powodów z uwagi na ich niedozwolony charakter (art. 385¹ § 1 zd. 1 oraz art. 385³ pkt 20 k.c.).

W sprawie przyjęto, że dopuszczalne było uznanie za niedozwolone wyłącznie tej części umowy, która przewidywała doliczanie do (i – odpowiednio – odliczanie od) kursów NBP marży banku; w efekcie stwierdzenia, że postanowienia o marży nie wiążą konsumentów, nie dochodziło bowiem do zmiany lub uzupełnienia umowy, lecz jedynie wyeliminowania z kontraktu części dotkniętej abuzywnością. Kursy

Narodowego Banku Polskiego mają charakter obiektywny, niezależny od pozwanego, a stosowanie ich do przeliczeń niezbędnych do wykonania umowy kredytu indeksowanego nie prowadzi do pokrzywdzenia konsumentów. Eliminacja niejasnych składników wartości kursu walutowego (w postaci dodanej lub odjętej marży banku) nie powinna przy tym skutkować eliminacją samego mechanizmu powiązania kredytu z walutą obcą. Sąd Apelacyjny podkreślił przy tym, że marginalny był wpływ wysokości stosowanych przez pozwanego marży na całkowitą wysokość świadczeń stron.

W konsekwencji za zasadne uznano oddalenie powództwa głównego, jak również uwzględnienie powództwa ewentualnego jedynie co do kwoty 1574,14 zł, która stanowiła różnicę między wysokością rat rzeczywiście zapłaconych przez powodów (obliczonych na podstawie tabeli kursowej banku) oraz wysokością rat obliczonych po eliminacji z umowy postanowień uznanych za niedozwolone, tj. przewidujących marże kupna/sprzedaży na etapie obliczania świadczeń stron.

Powodowie wnieśli skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zarzucając naruszenie: 1) art. 58 § 1 i 2 w zw. z art. 353 i art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: „pr.bank.”) oraz art. 3 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: dyrektywa 93/13); 2) art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 oraz art. 5 dyrektywy 93/13; 3) art. 358¹ § 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c., a także 4) art. 278 § 1 w zw. z art. 241 w zw. z art. 381 i 382 k.p.c.

W ramach pierwszego z zarzutów skargi zakwestionowano przyjęcie, że sporna umowa nie jest nieważna, choć zastrzegała ona na rzecz banku prawo do jednostronnego decydowania o treści obowiązków konsumentów, a zwłaszcza prawo do ustalenia wysokości ich długu, a postanowienia tego rodzaju są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz naturą zobowiązania. W efekcie powodowie podnieśli, że sporny kontrakt nie mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu. Jednocześnie podkreślono, że Sąd Apelacyjny niezasadnie badał to, czy sama umowa była dla powodów korzystna.

Drugi z zarzutów poruszał trzy odrębne wątki. Po pierwsze, zdaniem skarżących błędnie oceniono, że mechanizm przeliczeń zawarty w spornej umowie nie miał charakteru niedozwolonego. Po drugie, w sprawie dojsć miało do nietrafnego uznania „za niedozwolone jedynie tych postanowień umowy, które dotyczyły zasad ustalania salda kredytu oraz wysokości rat kredytu w oparciu o stosowane przez bank kursy wymiany waluty, w zakresie marż określane w publikowanych przez niego tabelach kursów [...] co doprowadziło do twórczej ingerencji w treść umowy kredytu i uwzględnienie przy orzekaniu interesów naruszcyciela, [...] w tym w szczególności poprzez przyznanie pozwanej spółce w drodze orzeczenia sądowego (w miejsce usuniętych postanowień) korzyści związanych ze wzrostem wartości franka szwajcarskiego (według kursu średniego NBP)” (s. 3 skargi). Po trzecie, w ocenie powodów wyrok Sądu Apelacyjnego nie realizował prewencyjnej i odstraszej funkcji dyrektywy 93/13.

W trzecim zarzucie stwierdzono, że błędna była ocena, zgodnie z którą ułożenie stosunku prawnego w ten sposób, iż strony wskazują inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania tego zobowiązania, jest zgodne z zasadą swobody umów. Podkreślono przy tym, że art. 358¹ § 2 k.c. wszedł w życie dopiero po zawarciu spornej umowy. Skarżący konsekwentnie wskazywali przy tym na art. 358¹ § 2 k.c. – choć przedmiot sprawy oraz uwaga o wejściu tego przepisu w życie po zawarciu umowy wskazuje, iż w istocie chodziło o art. 358 § 2 k.c.

Ostatni, czwarty zarzut dotyczył zaniechania przeprowadzenia przez Sąd drugiej instancji dowodu z uzupełniającej opinii biegłego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że zarzut naruszenia przepisów postępowania jest nietrafny, a ponadto został częściowo nieprawidłowo skonstruowany. Sąd drugiej instancji nie mógł zatem naruszyć tych unormowań, gdyż ani art. 278 § 1 k.p.c., ani art. 241 k.p.c. nie mają samodzielnego zastosowania w postępowaniu apelacyjnym. Przepisy te regulują postępowanie przed sądem pierwszej instancji, a w postępowaniu apelacyjnym stosowane są – jedynie

odpowiednio – na podstawie art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c., którego nie wskazano w podstawach skargi.

Rzecz jednak nie tylko w tym, że skarżący nie wskazali na naruszenie także ostatnio przywołanego przepisu, lecz w tym, że lektura skargi kasacyjnej prowadzi do wniosku, iż kwestionują oni nie tyle nieprzeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego, lecz ocenę prawną przedstawioną przez Sąd Apelacyjny, która powinna zostać poruszona w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego (co zresztą miało miejsce). Zakres przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego zdeterminowany był bowiem tym, jakie fakty uznano za istotne dla sprawy, a ta z kolei kwestia była pochodną przyjętej w sprawie wykładni przepisów prawa materialnego. Ubocznie należy dodać, że Sąd Apelacyjny nie uznał tego dowodu za spóźniony, przez co wskazanie na naruszenie art. 381 k.p.c. nie jest adekwatne do stanu sprawy.

Pozostałe zarzuty skargi dotyczyły w istocie dwóch wątków. Skarżący z jednej strony wskazywali, że sporna umowa była nieważna jako sprzeczna z prawem (czego dotyczył zarzut trzeci oraz częściowo pierwszy), a z drugiej strony podnosili, że nieważność umowy wynikała z zawarcia w niej postanowień, o których mowa w art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. (czego dotyczył zarzut drugi oraz częściowo pierwszy).

Zagadnienie relacji art. 58 § 1 i 2 k.c. oraz art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. było już przedmiotem wypowiedzi orzecznictwa. Wypada zatem jedynie przypomnieć, że za sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są uznawane postanowienia, zgodnie z którymi kredytodawca staje się upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są jednak bezwzględnie nieważne, lecz – stosownie do art. 385¹ k.c. – nie wiążą konsumenta (zob. uchwała SN z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22, OSNC 2022, nr 11, poz. 109). Szczególna sankcja wynikająca z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. wyprzedza w takich wypadkach sankcję nieważności czynności prawnej, która wynikałaby z art. 58 § 1 w zw. z art. 353¹ k.c., ewentualnie

z art. 58 § 2 k.c., ze względu na przyznanie jednej ze stron możliwości dowolnego kształtowania zakresu zobowiązań kontrahenta.

W niniejszej sprawie kluczowe znaczenie ma zbadanie, które elementy łączącej strony umowy miały charakter niedozwolony, i ocena, czy w konsekwencji uznania określonych postanowień za abuzywne umowa kredytu wiąże strony w pozostałym zakresie. Przed przejściem do tych kwestii należy jednak uzupełniająco poczynić dwie uwagi.

Po pierwsze, za trafne należy uznać utrwalone w orzecznictwie stanowisko, zgodnie z którym konstrukcja kredytu indeksowanego do waluty obcej sama w sobie nie jest sprzeczna z prawem, a zawieranie takich umów jest i było możliwe – także przed wejściem w życie art. 358 § 2 k.c. (w skardze błędnie oznaczanego jako art. 358¹ § 2 k.c.). Umowa kredytu indeksowanego mieści się bowiem w ogólnej konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (zob. wyrok SN z 27 maja 2022 r., II CSKP 314/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 50, oraz przywołane tam orzecznictwo), a już po zawarciu umowy przez strony niniejszego postępowania wszedł w życie art. 69 ust. 2 pkt 4a pr.bank. wprost przewidujący możliwość zawarcia tego typu umowy. Sam fakt zawarcia w spornej umowie mechanizmu indeksacji nie sprawia zatem, że umowa była nieważna. Natomiast sposób skonstruowania tego mechanizmu podlega, o czym była już mowa wyżej, ocenie z perspektywy art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c.

Po drugie, trzeci z zarzutów skargi, zawierający ocenę odmienną od zaaprobowanej wyżej, to jest o niedopuszczalności zawarcia tego rodzaju umowy, niezależnie od jego nietrafności, został nieprawidłowo skonstruowany. Rzecz nie tylko w błędnym wskazaniu na naruszenie art. 358¹ § 2 k.c. (zamiast art. 358 § 2 k.c.), co można by ewentualnie uznać za oczywistą omyłkę pisarską, lecz przede wszystkim w tym, że ani art. 358 § 2 k.c., ani art. 353¹ k.c. nie wskazują na sankcję, którą miałyby być dotknięta umowa wykraczająca poza granice swobody umów czy sprzeczna z określonym przepisem prawa. Sankcję taką przewiduje dopiero art. 58 § 1 k.c., który nie został wskazany jako naruszony w ramach omawianego zarzutu.

Przechodząc do sedna problemu prawnego występującego w sprawie, a wyrażonego w zarzucie drugim, należy w pierwszym rzędzie zauważyć, że – wbrew twierdzeniom skarżących – w sprawie uznano, iż przyznanie bankowi możliwości jednostronnego kształtowania wysokości zobowiązań konsumentów było niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. Rzeczywisty problem dotyczy jednak tego, czy abuzywny charakter miały wszystkie postanowienia przewidujące obliczanie wysokości zobowiązań stron na podstawie tabeli kursowej banku, czy jedynie ten element umowy, który wskazywał na możliwość korygowania kursu średniego NBP o nieskonkretyzowane, niedookreślone co do swej wysokości marże kupna oraz sprzedaży. Dla rozstrzygnięcia tego zagadnienia konieczne jest rozważenie, czy § 17 ust. 2 i 3 umowy zawierały po jednym postanowieniu umownym w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. (tj. czy definiowały kursy kupna i sprzedaży, stosowane w stosunku prawnym stron, w sposób jednolity i niepodzielony), czy też: po dwa postanowienia: obejmujące stosowanie kursu NBP oraz – odrębnie – powiększenie go lub pomniejszenie o stosowną marżę.

Wbrew założeniom powodów, na ocenę wspomnianego zagadnienia determinującego wpływ nie może mieć prewencyjna i odstrasżająca funkcja dyrektywy 93/13. Prawidłowy tok stosowania przepisów implementujących ten akt obejmuje bowiem najpierw ustalenie treści umownego stosunku prawnego, następnie ocenę, czy umowa ta zawiera postanowienia niedozwolone, a dopiero w razie udzielenia pozytywnej odpowiedzi na tak postawione pytanie: zastosowanie sankcji przewidzianej w art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, a w polskim porządku prawnym znajdującej odzwierciedlenie w art. 385¹ § 1 zd. 1 oraz art. 385¹ § 2 k.c. Dopiero na ostatnim etapie – stosowania sankcji, powinno być rozważane to, czy zostaną osiągnięte cele dyrektywy. Nie można natomiast twierdzić, że określone postanowienie jest niedozwolone (lub, jak w toku analizy niniejszej sprawy: że dwa postanowienia stanowią jedno), w celu uzyskania efektu odstrasżającego.

Ostatecznie zatem ocena skargi kasacyjnej sprowadza się do tego, czy Sąd Apelacyjny (a wcześniej Sąd Okręgowy) prawidłowo uznał, że przedmiotem oceny z perspektywy art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. mogą być tylko te fragmenty § 17 ust. 2 i 3 umowy kredytu, które przewidywały powiększenie/pomniejszenie kursu NBP o marżę banku. Jeżeli na to pytanie zasadna jest odpowiedź twierdząca, to trzeba

byłoby uznać, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy. W przeciwnym natomiast przypadku zasadniczo zachodziłyby podstawy do przyjęcia, że sporna umowa nie może (i *ex tunc* nie mogła) wiązać stron, co – wobec zakresu abuzywnych postanowień – powinno być skutkować uwzględnieniem powództwa głównego (o przyczynach takiego stanu rzeczy – zob. uchwałę składu całej Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, OSNC 2024, nr 12, poz. 118).

W tej kwestii należy zauważyć, że użyty w art. 385¹ § 1 zd. 1 k.p.c. termin: postanowienia umowy, nie może być pojmowany jako równoznaczny z wyodrębnioną graficznie jednostką redakcyjną tekstu kontraktu albo ze zdaniem w sensie gramatycznym. Przeciwnie, pojęcie to, zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, rozumiane jest z uwzględnieniem normatywnego charakteru umowy (zob. wyrok SN z 22 lutego 2024 r., II CSKP 11/23, i przywołane tam orzecznictwo). Przedmiotem badania z perspektywy art. 385¹ § 1 zd. 1 k.p.c. jest zatem mający samodzielne znaczenie normotwórcze fragment umowy – niezależnie od tego, czy stanowi on wyodrębnioną graficznie i gramatycznie całość, czy fragment większej jednostki redakcyjnej (np. paragrafu, punktu lub zdania), albo daje się wywieść w drodze wykładni z szeregu wyodrębnionych elementów lub zdań.

Wzorzec umowy, taki jak zastosowany w sprawie przez strony, był już przedmiotem licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego, w których rozważano, czy sporny § 17 daje się – w zgodzie z dyrektywą 93/13 – podzielić na odrębne postanowienia dotyczące, odpowiednio, stosowania kursu NBP oraz marży. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym sprawę podziela stanowisko, że postanowienie umowne dotyczące marży banku w odniesieniu do ustalania kursu franka szwajcarskiego ma charakter samodzielny, co pozwala na eliminację jedynie tego postanowienia, odnoszącego się do modyfikacji średniego kursu NBP przez marże banku (zob. wyroki SN z: 1 czerwca 2022 r., II CSKP 364/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 51; z 20 czerwca 2023 r., II CSKP 1476/22; z 5 czerwca 2024 r., II CSKP 1468/22; z 22 lutego 2024 r., II CSKP 11/23). Stanowisko takie należy uznać za zgodne z dyrektywą 93/13, wyłożoną w tym zakresie w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, I.W. i R.W. przeciwko Bankowi S.A., w którym dopuszczono indywidualną kontrolę elementów

redakcyjnych umowy mających samoistne znaczenie oraz wyeliminowanie – w miejsce całej jednostki redakcyjnej – jedynie takiej części całości, która z jednej strony ma samodzielne znaczenie, a z drugiej – spełnia kryteria uznania jej za niedozwoloną.

Dla powyższej oceny kluczowe znaczenie ma to, że doliczenie do kursu średniego NBP marży kupna/sprzedaży pełni samodzielną funkcję ekonomiczną, a zawarcie postanowienia w tym przedmiocie bezpośrednio w § 17 ust. 2 i 3 umowy stron ma charakter incydentalny. Z punktu widzenia konstrukcji omawianego kontraktu postanowienie tego rodzaju mogłoby (a dla przejrzystości umowy: powinno było) zostać zawarte w odrębnej jednostce redakcyjnej. Z jednej strony samo odesłanie do kursu NBP stanowi bowiem o istocie zawartej przez strony umowy kredytu indeksowanego i wskazuje – obiektywne oraz niekontrowersyjne – źródło informacji potrzebnych do wykonywania kontraktu; bez tego rodzaju postanowienia umowa stron nie mogłaby funkcjonować w praktyce. Z drugiej natomiast strony dopowiedzenie o stosowaniu przez bank marż kupna oraz sprzedaży pełni funkcję uboczną, korygującą kurs podstawowy (NBP), i stwarza pozwanemu możliwość uzyskania dodatkowego zarobku, a co najmniej kompensacji kosztów związanych z przeliczeniami walutowymi przy indeksacji kredytu. Postanowienia tego rodzaju, czyli dotyczące marż, nie były przy tym obiektywnie niezbędne do wykonywania umowy. Fragmenty odnoszące się do stosowania kursu NBP oraz marży pełniły zatem inną funkcję, nie miały też identycznego znaczenia dla umowy jako całości.

Wobec powyższego zgodne z prawem było przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, że niedozwolone, a przez to niewiążące, są tylko odwołania do korekty kursu NBP o marże. Należy przyjąć, że jest to dopuszczalny środek ingerencji sądowej w świetle art. 6 dyrektywy 93/13 i art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. Zarówno prawo polskie, jak i dyrektywa 93/13, jako zasadę przyjmują dalsze związanie stron umową mimo niezwiązania konsumenta niektórymi jej postanowieniami. Działanie tego rodzaju jest bowiem wystarczające dla osiągnięcia celu w postaci postawienia konsumenta w takiej sytuacji faktycznej i prawnej, jak gdyby nieuczciwy warunek w umowie nie został zastrzeżony. Wypada zauważyć, że podobne stanowisko, uznające za dopuszczalne unieważnienie w odniesieniu do odsetek za zwłokę jedynie powiększenia stopy odsetek zwykłych o określoną liczbę punktów

procentowych, zajął Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 7 sierpnia 2018 r., w sprawach połączonych C-96/16 i C-94/17, Banco Santander SA przeciwko Mahamadou Dembie oraz Mercedes Godoy Bonet i Rafael Ramón Escobedo Cortés przeciwko Banco de Sabadell SA.

Podkreślenia wymaga, że usunięcie postanowień odnoszących się do marż pozwanego nie oznacza w tym wypadku zmiany nieuczciwego warunku, w szczególności zastąpienia niedozwolonego postanowienia umownego innym postanowieniem. Przeciwnie, jest to jedynie skutek przyjęcia oceny, że w § 17 ust. 2 oraz 3 zawarte zostały łącznie cztery postanowienia umowne, z których za niedozwolone, a przez to niewiążące konsumentów, uznano wyłącznie dwa z nich, to jest te, które odnosiły się do możliwości arbitralnego ustalania przez pozwanego marży kupna oraz sprzedaży.

Wobec powyższego należało przyjąć, że ocena prawna Sądu Apelacyjnego nie została wzruszona zarzutami skargi. Prawidłowo przyjął on bowiem, że zastrzeżenie na rzecz banku możliwości doliczania do kursów kupna i sprzedaży waluty obcej arbitralnie ustalanej marży mogło być przedmiotem samodzielnej oceny z perspektywy art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., a w konsekwencji, że pozostała część mechanizmu indeksacji kredytu nie była niedozwolona.

O kosztach rozstrzygnięto zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 k.p.c.), ich wysokość ustalając na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku.

Marcin Łochowski

Beata Janiszewska

Dariusz Pawłyszcz

(M.M.)

[t.n]